

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Grzegorz Stojek (spr.)
Sędziowie :	SA Tomasz Pidzik SO del. Grzegorz Misina
Protokolant :	Barbara Franielczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 17 marca 2015 r., sygn. akt II Cgg 8/13

- zmienia zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo (punkt 2) o tyle, że poza robotami naprawczymi w hali numer (...) i (...), określonymi w punkcie 1 litera a-i nakazuje pozwanej wykonanie w halach numer (...) i (...) jeszcze robót tynkarskich, malarskich, porządkowych i towarzyszących;
- oddala apelację w pozostałej części;
- zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Grzegorz Misina	SSA Grzegorz Stojek	SSA Tomasz Pidzik
--------------------------	---------------------	-------------------

UZASADNIENIE

Powód E. G. wniósł o nakazanie pozwanej (...) S.A. w J. naprawienia szkody wywołanej wpływami eksploatacji górniczej przez wykonanie robót naprawczych w obiektach budowlanych na nieruchomości powoda położonej przy ulicy (...) w M. oraz robót zabezpieczających przed skutkami eksploatacji górniczej, ewentualnie o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 542.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, domagając się też zasądzenia kosztów procesu.

Motywuując powództwo, podał, że na skutek ruchu zakładu górniczego pozwanej powstała szkoda w nieruchomości powoda położonej w M. przy ulicy (...), polegająca na uszkodzeniu dwóch budynków inwentarskich (hale nr(...) i (...)), budynku socjalno-biurowego oraz będącego w budowie budynku kurnika. Uszkodzenia w budynkach inwentarskich (hale nr (...) i (...)) oraz budynku socjalno-biurowym obejmują: spękanie i rozerwanie fundamentów; spękanie, rozerwanie, wychylenie z pionu ścian i ich zawilgocenie przy posadzkach; zdeformowanie okien i drzwi, spękanie i załamanie nadproży; pęknięcie bądź rozerwanie płyt eternitowych stanowiących pokrycie dachowe obiektów; zdeformowanie rynien i rur spustowych; spękanie i zarysowanie elewacji; przechylenie, popękanie i zawilgocenie okładzin wewnętrznych; spękanie, okrojenie, rozerwanie nadproży; uszkodzenie izolacji. W budynku kurnika uszkodzenia obejmują pęknięcie ścian oraz wystąpienie zarysowań nadproży. Naprawienie szkody powinno polegać na przywróceniu obiektów do stanu poprzedniego poprzez wykonanie robót naprawczych. Zważywszy na projektowaną w rejonie nieruchomości powoda eksploatację górniczą, domagał się także wykonania robót zabezpieczających wymienione budynki przed skutkami wpływu tej eksploatacji na nieruchomość.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach:

1. nakazał pozwanej naprawienie szkody w nieruchomości powoda położonej przy ulicy (...) w M. przez wykonanie następujących robót naprawczych:

A. w halach nr (...) i (...):

- a. rozkucie pęknięć, zaprawienie zaprawą cementową bruzd w ławach betonowych ścian nadziemia,
- b. przemurowanie dużych pęknięć ukośnych ścian cegłą pełną na grubość $1\frac{1}{2}c$, $1c$, $\frac{1}{2}c$,
- c. rozkucie mniejszych pęknięć poziomych i pionowych, zaprawienie bruzd zaprawą cementowo-wapienną,
- d. wykucie z muru zaciśniętych okien i drzwi, przebudowę uszkodzonych nadproży, a następnie ponowne osadzenie okien i drzwi z regulacją skrzydeł na zawiasach,
- e. wymianę pękniętych płyt eternitu falistego na nowe płyty faliste typu O.,
- f. ocieplenie – wymianę zawilgoconej wełny mineralnej w dachu hal,
- g. rozkucie pęknięć na dylatacjach – między budynkami, wyrównanie krawędzi, wypełnienie szczelin pianką poliuretanową lub styropianem na głębokość min. 10 cm oraz zakrycie szczelin dylatacyjnych poprzez wykonanie obróbek blacharskich, wykonanie dylatacji posadzki oraz kurników i poidel,
- h. demontaż i ponowny montaż rynien deszczowych z wymianą na nowe około 20 %,
- i. wymianę części uszkodzonych desek podrynnowych,

B. w dobudowanych dwóch częściach socjalno-magazynowych i przewiązce:

- a. naprawę szkód na dylatacjach, jak w wypadku hali nr (...) i (...) (lit. g),
 - b. rozkucie pęknięć różnokierunkowych ścian wewnątrz, zaprawienie bruzd zaprawą cementowo-wapienną,
 - c. wymianę pękniętych płytek ceramicznych-ściennych w pomieszczeniu socjalnym,
 - d. rozkucie pęknięć fundamentów betonowych, zaprawienie bruzd zaprawą cementową,
 - e. roboty tynkarskie, malarskie, porządkowe i towarzyszące,
- C. w budynku socjalno-biurowym wraz z ubojnią i wydawką:
- a. naprawę szkód na dylatacjach jak w wypadku hali nr (...) i (...) (lit. g),
 - b. rozkucie pęknięć pionowych i ukośnych ścian wewnątrz, zaprawienie bruzd zaprawą cementowo-wapienną,
 - c. wymianę części płyt eternitowych wraz z częścią konstrukcji dachu,
 - d. wykonanie obróbek blacharskich na styku płyt eternitowych z płytami O.,
 - e. roboty tynkarskie, malarskie, porządkowe i towarzyszące;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
 3. nie obciążył powoda kosztami procesu;
 4. orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

Kiedy powód złożył pozwanej wniosek w sprawie naprawienia uszkodzeń składników budowlanych na nieruchomości w M. przy ulicy (...), wywołanych wpływami eksploatacji górniczej, pozwana w dniu 4 lutego 2011 r. dokonała przeglądu obiektów na tej nieruchomości. Pozwana stwierdziła występowanie spękań ścian wewnętrznych i zewnętrznych oraz rozszczelnień pokrycia dachu w dwóch halach hodowli drobiu. Pismem z 15 lutego 2011 r. pozwana poinformowała powoda, że szkody uznaje, lecz zawiesza ich usunięcie do drugiej połowy 2012 r., gdy uspokoi się górotwór. Gdy pojawiły się nowe szkody w obiektach, powód w dniu 6 września 2011 r. skierował do pozwanej kolejny wniosek o naprawienie szkód górniczych w budynkach i budowlach położonych w M. przy ulicy (...). W odpowiedzi pozwana przedstawiła powodowi dokumentację kosztorysową remontu systemem gospodarczym, bez kotwienia, celem akceptacji i zawarcia ugody. Wartość kosztorysowa robót naprawczych, wg tej zweryfikowanej dokumentacji, wynosiła 224.247,47 zł. Do zawarcia ugody między stronami jednak nie doszło z uwagi na zastrzeżenia powoda dotyczące zakresu robót naprawczych, przyjętych w kosztorysach warunków płacowych i nieuwzględnienie zabezpieczenia budynków przed wpływami kolejnej eksploatacji górniczej. Powód twierdził, że faktyczna wartość robót naprawczych, z uwzględnieniem powyższych zastrzeżeń, które oparł na ekspertyzie wykonanej na jego zlecenie przez inż. E. K., wynosi 542.500 zł. Do zawarcia ugody pomiędzy stronami nie doszło.

Analizując warunki hydrogeologiczne, geologiczne i górnicze oraz wyniki oceny wpływów na nieruchomość powoda zjawisk sejsmicznych generowanych przez eksploatację górniczą prowadzoną przez pozwaną, a także analizując ewentualne oddziaływania statyczne i dynamiczne zaplanowanej w rejonie nieruchomości powoda eksploatacji, A. M., biegły z zakresu szkód górniczych i geologii, wyjaśnił, że wpływy dokonanej eksploatacji górniczej i zaplanowanej przez pozwaną na następne lata zaliczają rejon nieruchomości powoda do II kategorii terenu górniczego.

Biegły z zakresu budownictwa J. K. wyjaśnił, że z otrzymanych od pozwanej opinii górniczo-geologicznych z 7 stycznia 2014 r. dla danych obliczonych w punktach (...) i (...) wynika, że w latach 2009-2012 w kopalni (...), w rejonie lokalizacji

nieruchomości powoda, przeprowadzono eksploatację górnictwem na zawał stropu w jednym pokładzie – (...) (cztery ściany).

W wyniku przeprowadzonej eksploatacji górnictwem i osiadania górotworu teren w rejonie lokalizacji nieruchomości powoda doznał deformacji o parametrach, których wielkość nie przekracza II kategorii górnictwem. Eksploatacja prowadzona była dla punktu 1 jedną ścianą bezpośrednio pod nieruchomością i trzema ścianami w kierunku na południe od nieruchomości oraz dla punktu 2 trzema ścianami w kierunku na południe od nieruchomości. Projektowana jest także kolejna eksploatacja w pokładzie (...), dla punktu 1: dwoma ścianami na północny zachód od nieruchomości i dwoma ścianami na zachód od nieruchomości, dla punktu 2: dwoma ścianami na północny zachód od nieruchomości i dwoma ścianami na zachód od nieruchomości oraz jedną ścianą na południowy zachód od nieruchomości powoda. Eksploatacja dokonana i projektowana nie pokrywają się, a parametry przewidywane po zakończeniu projektowanej eksploatacji w 2018 r. (szczególnie nachylenie terenu) mogą być mniejsze od utrwalonych po zakończeniu eksploatacji dokonanej w 2013 r. Wobec tego kategoria terenu nie zmieni się i pozostanie II, o jeszcze bardziej obniżonych wartościach niektórych parametrów.

Nieruchomość powoda zabudowana jest następującymi budynkami:

1. budynkiem socjalno-biurowym z ubojnią i wydawką (rok budowy 1984/1995), o odporności na wpływy górnictwem w zakresie III kategorii;
2. halą produkcyjną nr (...) (rok budowy 1982), o odporności obiektu na wpływy górnictwem w zakresie 0 kategorii;
1. halą produkcyjną nr (...) (rok budowy 1983), o odporności obiektu na wpływy górnictwem w zakresie 0 kategorii;
2. halą produkcyjną nr (...) – część socjalno-magazynowa (rok budowy 2006), o odporności obiektu na wpływy górnictwem w zakresie IV kategorii;
3. halą produkcyjną nr (...) – część socjalno-magazynowa (rok budowy 2006), o odporności obiektu na wpływy górnictwem w zakresie IV kategorii;
4. przewiązką – kotłownia z zapleczem (rok budowy 1984), o odporności obiektu na wpływy górnictwem w zakresie IV kategorii;
5. budynkiem kurnika – w budowie.

W obiektach tych występują uszkodzenia będące następstwem wpływów eksploatacji górnictwem.

W halach nr (...) i (...) są to:

1. pęknięcia ukośne ław betonowych pod ścianami nadziemia;
2. duże pęknięcia ukośne oraz miejscowe wychylenia ścian nadziemia;
3. wyraźne pęknięcia poziome, szczególnie w górnej części ścian, z zarysowaniami nadproży okiennych i drzwiowych;
4. zaciskanie okien i drzwi wraz z deformacją nadproży nad dużymi drzwiami do hal;
5. pęknięcia i ubytki płyt eternitowych na dachu;
6. wyraźne pęknięcia na styku hal z dobudowanymi częściami socjalno-magazynowymi oraz na stykach z przewiązką między halami (budynek kotłowni wraz z zapleczem);
7. niewielkie zróżnicowania nachylenia posadzek w halach (max 1 %);
8. zmiana spadków rynien deszczowych.

W dobudowanych dwóch częściach socjalno-magazynowych i w przewiązce:

1. wyraźne pęknięcia na styku z halami produkcyjnymi (samodylatacje);
2. pęknięcia płytek ceramicznych – ściennych;
3. widoczne pęknięcia różnokierunkowe ścian wewnątrz;
4. pęknięcia fundamentów betonowych.

W budynku socjalno-biurowym wraz z ubojnią i wydawką:

1. pęknięcia pionowe na styku części socjalno-biurowej z ubojnią i wydawką;
2. pęknięcia szyb w oknach;
3. pęknięcia pionowe i ukośne ścian wewnątrz;
4. pęknięcia płyt eternitowych na dachu wraz z częściową deformacją konstrukcji.

W kurniku w budowie ściany wykazują duże użycie naturalne; w obiekcie nie występują uszkodzenia pochodzenia górniczego.

Naprawa uszkodzeń w halach nr (...) i (...) powinna polegać na wykonaniu następujących robót naprawczych:

1. rozkucie pęknięć, zaprawienie zaprawą cementową bruzd w ławach betonowych ścian nadziemia,
2. przemurowanie dużych pęknięć ukośnych ścian cegłą pełną na grubość $1\frac{1}{2}c$, $1c$, $\frac{1}{2}c$,
3. rozkucie mniejszych pęknięć poziomych i pionowych, zaprawienie bruzd zaprawą cementowo-wapienną,
4. wykucie z muru zaciśniętych okien i drzwi, przebudowa uszkodzonych nadproży, a następnie ponowne osadzenie okien i drzwi z regulacją skrzydeł na zawiasach,
5. wymiana pękniętych płyt eternitu falistego na nowe płyty faliste typu O.,
6. rozkucie pęknięć na dylatacjach – między budynkami, wyrównanie krawędzi, wypełnienie szczelin pianką poliuretanową lub styropianem na głębokość min. 10 cm oraz zakrycie szczelin dylatacyjnych przez wykonanie obróbek blacharskich,
7. demontaż i ponowny montaż rynien deszczowych z wymianą około 20 % na nowe,
8. wymiana części uszkodzonych desek podrynnowych.

W dobudowanych dwu częściach socjalno-magazynowych i przewiązce usunięcie uszkodzeń powinno polegać na wykonaniu następujących robót:

1. naprawieniu uszkodzeń na dylatacjach, jak w punkcie 6 zestawienia prac naprawczych hal nr (...) i(...),
2. rozkuciu pęknięć różnokierunkowych ścian wewnątrz, zaprawieniu bruzd zaprawą cementowo-wapienną,
3. wymianie pękniętych płytek ceramicznych (ściennych) w pomieszczeniu socjalnym,
4. rozkuciu pęknięć fundamentów betonowych, zaprawieniu bruzd zaprawą cementową,
5. robotach tynkarskich, malarskich, porządkowych i towarzyszących.

Według zweryfikowanego i przeliczonego kosztorysu szczegółowego koszt robót naprawczych w halach nr (...)i (...) wraz z częściami socjalno-magazynowymi i przewiązką wynosi 190.570,29 zł netto.

W budynku socjalno-biurowym wraz z ubojnią i wydawką naprawy powinny polegać na:

1. naprawie szkód na dylatacjach, jak w punkcie 6 zestawienia prac naprawczych hal nr (...) i (...),
2. rozkuciu pęknięć pionowych i ukośnych ścian wewnątrz, zaprawieniu bruzd zaprawą cementowo-wapienną,
3. wymianie części płyt eternitowych wraz z częścią konstrukcji dachu,
4. robotach tynkarskich, malarskich, porządkowych i towarzyszących.

Koszt robót naprawczych w budynku socjalno-biurowym z ubojnią, według zweryfikowanego i przeliczonego kosztorysu szczegółowego, wynosi 19.235,08 zł netto.

Roboty zabezpieczeniowe w zakresie II kategorii wpływów górniczych dotyczą wyłącznie hal produkcyjnych hodowli kurczaków (hala nr (...) i (...)). Polegają na:

1. wykonaniu dwóch dylatacji hal z uwagi na nadmierną długość, w celu podzielenia obiektów na trzy segmenty, a także jednej dylatacji z uwagi na przewiązkę, która wchodzi w konstrukcję ostatnich segmentów hal;
2. zabezpieczeniu poszczególnych segmentów w sposób powtarzalny przez rozcięcie ścian zewnętrznych co około 20 m i przy przewiązce, rozebraniu fragmentów muru szerokości 40-45 cm z każdej strony rozcięcia, skuciu ławy fundamentowej pod rozbieranym murem, zdemontowaniu fragmentu koryta ściekowego po zewnętrznej stronie ściany, wykonaniu wykopów pod stopą żelbetową, wykonaniu warstwy chudego betonu (...) grubości 10 cm, zadekowaniu, zazbrojeniu stopy fundamentowej siatką $\varnothing 6$ o oczkach 15x15 cm, wstawieniu prętów stojących $8 \varnothing 10$ do słupa żelbetowego, a następnie zabetonowaniu stopy fundamentowej; po związaniu betonu na pokryciu powierzchni stopy abizolem (...) lub izolbetem, a następnie dowiązaniu dalszego zbrojenia górnego słupa $8 \varnothing 10$ strzemiona $\varnothing 6$ co 15 cm, zadekowaniu słupa przez umieszczenie w górnej części deskowania marki z blachy 250x250 g = 16 do rozpory stalowej górnej oraz wbudowaniu w zbrojenie słupa końcówki górnych kotew $\varnothing 20$ i $\varnothing 22$ (biegły wskazał, że deskowanie należy ustawić tak, aby po jego zdemontowaniu słupy środkowe były rozdzielone dylatacją o szerokości min. 5 cm – szczelina dylatacyjna); wstawieniu w dolne zbrojenie słupa końcówek kotew dolnych $\varnothing 28$ i $\varnothing 25$ oraz zbrojenia ściażki żelbetowego, które należy ułożyć w uprzednio wykute bruzdy poprzeczne w posadzce betonowej hali; po wykonaniu powyższych czynności zbrojenie słupa i ściażki żelbetowego należy zabetonować, a następnie obetonować i zamurować ściażki w uprzednio wykutych bruzdach w ścianach na poziomie posadzki i poniżej górnej krawędzi ścian, zaś do zabetonowanych w słupach masek stalowych należy wspawać rozpory stalowe z 2 [- 120, a także należy uzupełnić izolację i posadzkę na zabetonowanych ściażkach poprzecznych wewnątrz hal oraz uzupełnić ubytki tynku na zamurowanych ściażkach z zewnątrz, po czym należy wykonać roboty malarskie i porządkowe.

Koszt zabezpieczenia hal nr (...) i (...), według kosztorysu szczegółowego, wynosi netto 111.726,83 zł.

W opinii uzupełniającej biegły J. K.wskazał także, że w halach nr (...) i (...) należy poprawić ocieplenie przez wymianę zawilgoconej wełny mineralnej, zaś w budynku socjalno-biurowym z ubojnią i wydawką należy wykonać obróbki blacharskie na styku płyt eternitowych z płytami typu O.. Wartość tych prac biegły określił na kwotę 10.564,74 zł.

Ponadto biegły J. K.podał, że projekt zabezpieczenia wraz z określeniem kosztów robót zabezpieczeniowych hal produkcyjnych jest przyjęty na podstawie dostarczonej opinii górniczo-geologicznej z 7 stycznia 2014 r. dla dwóch punktów odniesienia w terenie. W rejonie lokalizacji obiektów projektuje się w latach 2016-2018 eksploatację górnictwem na zawał stropu, co spowoduje wystąpienie na powierzchni wpływów eksploatacji górniczej o parametrach II kategorii. Jeśli pozwana aktualnie nie jest w stanie potwierdzić tej prognozy, biegły zaproponował usunąć jedynie szkody górnicze w składnikach budowlanych natomiast wykonanie zabezpieczenia pozostawić do czasu opracowania

i zatwierdzenia planu ruchu, w którym o zabezpieczeniu lub jego braku zdecydują odpowiednie prognozy robót górniczych.

Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł. Zaakceptował opinię A. M., biegłego z zakresy szkód górniczych i geologii, akcentując, że została sporządzona zgodnie ze zleceniem, uwzględnia wszystkie okoliczności istotnych dla poczynienia niezbędnych ustaleń faktycznych. Gdy idzie o opinię J.K., biegłego z zakresu budownictwa, Sąd Okręgowy podkreślił, że szczegółowo opisuje uszkodzenia zabudowań będące następstwem eksploatacji górniczej oraz prace naprawcze. Do tej opinii strony zgłosiły zastrzeżenia, do których biegły J. K.odniósł się w pisemnej opinii uzupełniającej oraz w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie. Odnosząc się do zastrzeżeń do opinii, biegły J. K. szczegółowo wyjaśnił przyczynę zaliczenia poszczególnych budynków do danej kategorii odporności na wpływy eksploatacji górniczej, wskazał na czym ma polegać naprawa uszkodzenia dachu, wywołanego następstwami eksploatacji górniczej oraz wyjaśnił wątpliwości strony powodowej co do sposobu naprawienia szkody. Sąd Okręgowy stwierdził, że z opinii uzupełniających tego biegłego jednoznacznie wynika, że wykonanie zabezpieczeń przed wpływami eksploatacji górniczej w budynkach powoda jest obecnie przedwczesne, gdyż nie sporządzono planu ruchu zakładu, w którym o konieczności zabezpieczenia zdecydują odpowiednie prognozy dotyczące robót górniczych. Mając na uwadze złożone przez J. K. szczegółowe wyjaśnienia, w których biegły odniósł się do wszystkich zarzutów stron, Sąd Okręgowy uznał, że opinia budowlana w zakresie dotyczącym ujawnionych uszkodzeń, związanych z działalnością górniczą pozwanej, sposobu naprawy i kosztu prac naprawczych jest rzetelna. Wiedza i doświadczenie zawodowe opiniującego oraz stanowczy charakter opinii były przekonujące dla Sądu Okręgowego, przez co poczynił ustalenia na podstawie opinii biegłego J. K.. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu budownictwa.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed 1 stycznia 2012 r. stosuje się przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze (tekst jednolity w Dz. U. z 2005 r., Nr 228, poz. 1947 ze zm.: dalej: pgg z 1994 r.).

Przepis art. 92 pgg z 1994 r. stanowił, że do naprawienia szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego, o których mowa w art. 91 ust. 1 i 2 pgg z 1994 r., stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, o ile ustawa Prawo górnicze i geologiczne z 1994 r. nie stanowi inaczej. Odpowiedzialność pozwanego górniczego opiera się więc na art. 435 § 1 kc, zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W myśl art. 94 ust. 1 pgg z 1994 r. naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego, z tym że w art. 94 ust. 2 pgg z 1994 r. mowa jest o tym, że przywrócenie stanu poprzedniego może nastąpić przez dostarczenie gruntów, obiektów budowlanych, urządzeń, lokali, wody lub innych dóbr tego samego rodzaju. Przepis art. 95 ust. 1 pgg z 1994 r. stanowi wyjątek od zasady wyrażonej w art. 94 ust. 1 pgg z 1994 r. Odstępstwo od restytucji naturalnej dopuszczone zostało tylko w dwóch wypadkach. Po pierwsze, w razie braku możliwości przywrócenia stanu poprzedniego. Po drugie, gdy koszty przywrócenia stanu poprzedniego rażąco przekraczałyby wysokość poniesionej szkody. Użycie w art. 95 ust. 1 pgg z 1994 r. nieostrego zwrotu „rażąco” oznacza, że ocena, czy przesłanka ta została spełniona zależna jest każdorazowo od okoliczności konkretnego przypadku i wymaga porównania ze sobą dwóch wartości: wielkości szkody oraz kosztów potencjalnej restytucji naturalnej. Tylko wówczas, gdy druga z wymienionych wartości zdecydowanie i niewspółmiernie przekracza pierwszą, można uznać, że spełniony został wymóg z art. 95 ust. 1 pgg z 1994 r., to jest że dopuszczalne jest odstąpienie od restytucji naturalnej.

Z opinii biegłego J.K. wynika, że naprawa ujawnionych uszkodzeń związanych z eksploatacją górniczą powinna nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego, to jest przez wykonanie prac, których zakres został już szczegółowo opisany. Jeśli idzie o profilaktyczne zabezpieczenie budynków, biegły J. K.jednoznacznie stwierdził, że obecnie jest

to żądanie nieuzasadnione wobec braku planu ruchu zakładu pozwanej, przez co powództwo w tym zakresie jest przedwczesne.

Orzeczenie o kosztach procesu oparł o art. 102 kpc, co umotywował charakterem dochodzonego roszczenia.

Z kolei orzeczenie o nieuiszczonych kosztach sądowych umotywował wynikiem procesu oraz treścią art. 96 ust. 1 pkt 12 i art. 113 ust. 1 uksc.

W apelacji powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo o zobowiązanie pozwanej do wykonania:

1. robót związanych z zabezpieczeniem na wpływy górnicze obiektów na nieruchomości położonej w M. przy ulicy (...),
2. robót naprawczych w obiektach na tej nieruchomości, polegających na:
 - wymianie w całości pokrycia dachowego w halach nr (...) i (...) oraz w budynku socjalno-biurowym wraz z ubojnią, wykonanego z płyt eternitowych na pokrycie z płyt falistych typu O.,
 - robotach tynkarskich, malarskich, porządkowych i towarzyszących w halach nr(...) i (...),
 - naprawie ław fundamentowych hal produkcyjnych nr (...) i(...) przez rozkucie fundamentów w miejscach pęknięć na szerokości min. 0,5 m, osadzenie w obu częściach czterech prętów o przekroju 12 mm na kleju (...) lub o podobnych właściwościach i zabetonowanie rozkutyh ław fundamentowych, a to w miejsce robót polegających jedynie na rozkuciu pęknięć i zaprawieniu zaprawą cementową bruzd w ławach betonowych,
 - zerwaniu i następnie wykonaniu nowych posadzek w halach nr (...) i (...) oraz w budynku socjalno-biurowym wraz z ubojnią,

i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez zobowiązanie pozwanej do:

1. wykonania robót związanych z zabezpieczeniem hal nr (...) i (...) przed wpływami eksploatacji górniczej w sposób określony w sporządzonej w sierpniu 2014 r. zasadniczej opinii biegłego J. K.,
2. wykonania robót naprawczych polegających na:
 - wymianie w całości pokrycia dachowego w halach nr(...) i (...), oraz w budynku socjalno-biurowym wraz z ubojnią, wykonanego z płyt eternitowych na pokrycie z płyt falistych typu O.,
 - robotach tynkarskich, malarskich, porządkowych i towarzyszących w halach nr (...) i (...),
 - naprawie ław fundamentowych hal produkcyjnych nr (...) i(...) przez rozkucie fundamentów w miejscach pęknięć na szerokości min. 0,5 m, osadzenie w obu częściach czterech prętów o przekroju 12 mm na kleju (...) lub o podobnych właściwościach i zabetonowanie rozkutyh ław fundamentowych, a to w miejsce robót polegających jedynie na rozkuciu pęknięć i zaprawieniu zaprawą cementową bruzd w ławach betonowych,
 - zerwaniu i następnie wykonaniu nowych posadzek w halach nr (...) i (...) oraz w budynku socjalno-biurowym wraz z ubojnią,

a także przez zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania przez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, to jest przyczyny i wielkości wychylenia podpór konstrukcji dachów i przyczyn spękania posadzek w halach nr (...) i (...) oraz w budynku socjalno-biurowym, a także przez pominięcie w sentencji wyroku robót tynkarskich, malarskich,

porządkowych i towarzyszących w halach nr (...) i (...), jak również przepisu art. 286 kpc przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu budownictwa.

Ponadto zarzucił naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 91 ust. 1 w związku z art. 99 pgg z 1994 r. przez oddalenie powództwa w części obejmującej żądanie wykonania robót w celu zabezpieczenia obiekt budowlanych posadowionych na jego nieruchomości.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie tylko w nieznaczej części.

Biegły J.K. składał wyjaśnienia na rozprawie w dniu 3 marca 2015 r. w celu odniesienia się do zarzutów do jego opinii (k. 425-426).

Wyjaśnił wtedy, że gdy idzie o uszkodzenia w obiektach na nieruchomości powoda w postaci pęknięć pokrycia dachowego z eternitu, spowodowane są w większości zużyciem naturalnym, ale tam gdzie biegły przewidział wykonanie dylatacji obiektów, tam też zaproponował wymianę płyt dachowych, dopatrując się w tych miejscach przecieków dachu (znajdujący się na elektronicznym nośniku danych na k. 430 zapis obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy w dniu 3 marca 2015 r. w zakresie następujących znaczników czasu: 00:10:45-00:12:00; dalej powoływany wyłącznie przez wskazanie samych znaczników czasu). Biegły J. K. wyjaśnił, że nie wszystkie pęknięcia pokrywy dachowej z eternitu są następstwem wpływów eksploatacji górniczej, gdyż część uszkodzeń płyt z eternitu jest związana z ich zużyciem naturalnym (00:12:00-00:12:28). W opinii ustnej biegły wyjaśniał też co do możliwości uszkodzenia płyt z eternitu wychyleniem podpór dachowych. Mianowicie na pytanie pełnomocnika powoda, czy sprawdzał wartość wychylenia podpór konstrukcji dachowej biegły J.K.początkowo nie potrafił udzielić odpowiedzi, dopytując o jakie podpory chodzi. Po wyjaśnieniu przez pełnomocnika powoda, że idzie o stalowe podpory konstrukcji dachowej biegły odpowiedział, że „w środku są pojedyncze, może dwie stalowe podpory, które są postawione na dziko, nie ma żadnej dokumentacji na ten temat i one są wychylone”, dodał, że nie sprawdzał ich wychylenia, bo widział, „że były wychylone” (00:12:38-00:13:08). Z kolei na pytanie pełnomocnika powoda, czy wychylenie tych podpór od pionu jest efektem wpływów eksploatacji górniczej biegły odpowiedział, że podpory są wychylone w efekcie następstw eksploatacji górniczej, lecz wpływ na powiększenie się stopnia ich wychylenia ma też niewłaściwa jakość wykonania podpór, którą biegły przyjął z uwagi na brak dokumentacji dotyczącej podpór (00:13:20-00:13:49). Na uwagę powoda, że podpory są osadzone na fundamencie i że w każdej z hal jest ich 18 (mniej niż wskazano w apelacji) biegły wyjaśnił, że nie wszystkie podpory są wychylone, gdyż dopatrzył się dwóch, może trzech wychylonych (00:14:13-00:14:44). Biegły zaakcentował fakt, że wychylenie budynków nie jest duże, zaś wychylenie podpór od pionu jest większe od wychylenia obiektu, w którym się znajdują (00:16:10-00:17:02). Odpowiadając na pytanie pełnomocnika powoda, czy wychylenie podpór, o których mowa, mogło spowodować uszkodzenie dachu na całej jego powierzchni i w różnych miejscach biegły J. K., wykluczył, by wychylenie podpór było przyczyną uszkodzenia pokrywy dachowej. Wyjaśnił to tym, że uszkodzenia dachu nie występują w miejscach podparcia, to jest że miejsca uszkodzeń płyt dachowych występują niezależnie od miejsca podparcia dachu podporami, co oznacza, że uszkodzenia płyt z eternitu nie są związane z podparciem słupem (00:17:03-00:17:39). Biegły wykluczył rozszczelnienie dachu na skutek wychylenia podpór, tłumacząc to tym, że rozszczelnienie dachu nie znajduje się w tych samych miejscach, w jakich znajdują się pęknięcia pokrywy dachowej, które z kolei nie występują tam gdzie znajduje się podparcie konstrukcji dachu (00:17:40-00:18:05). Gdy powód na rozprawie zmierzał do weryfikacji opinii biegłego pytaniem o czas zużycia płyt z eternitu oraz wełny mineralnej i styropianu, jako elementów ocieplenia dachu, J. K.wyjaśnił, że nie można mówić o okresie zużycia poszczególnych elementów budynku, ale o okresie zużycia obiektu jako takiego. Gdy idzie o budynki tego rodzaju, jak te, o które chodzi w sprawie, jest to 70-80 lat. Pojedyncze, nieodpowiednio zakonserwowane elementy mogą mieć znacznie (nawet kilkadziesiąt lat) krótszy czas trwałości. Odpowiadając z kolei na pytanie na jakiej podstawie określił, że doszło do wcześniejszego zużycia elementów dachowych, o których mowa, biegły wyjaśnił, że stwierdził to w oparciu o oględziny obiektu, które temu właśnie służą, by biegły miał możliwość

dokonania oceny konkretnego obiektu. Dodał, że gdyby wystarczającą podstawą do wypowiedzi na ten temat były same normy zużycia, zbędne byłyby oględziny, gdyż wystarczające byłoby odwołanie się do literatury przedmiotu. Ponadto podał, że doświadczenie przeczy normom co do trwałości obiektów, które w rzeczywistości istnieją krócej bądź dłużej niż czas wynikający z norm trwałości i że przy intensywnej eksploatacji zawsze zużycie jest większe od normowego. Z tej właśnie przyczyny dokonywane są oględziny obiektu, gdyż czas jego zużycia zależy od sposobu eksploatacji obiektu oraz tego jakie jego części są bardziej zużyte. Biegły wyjaśnił też, że tam gdzie występuje rozrywanie obiektu w następstwie wpływów eksploatacji górniczej tam można mówić o uszkodzeniach w wyniku eksploatacji górniczej, ale tą przyczyną nie są wywołane pojedyncze pęknięcia płyt z eternitu na całej powierzchni dachu (00:18:15-00:21:13)

Jeśli idzie o posadzki w obiektach na nieruchomości powoda, biegły wyjaśnił, że występują w tych elementach obiektów różnokierunkowe pęknięcia, które nie są wywołane wpływami eksploatacji górniczej. Biegły zaakcentował, że posadzki nie mają dylatacji, choć dylatacje powinny być wykonane w odległościach, które wskazał jako minimalne. Każda posadzka, która nie ma wykonanej dylatacji ulega samodylatacji, gdyż występują w niej tzw. ruchy skurczowe, bowiem już po zabetonowaniu konstrukcja żelbetowa „pracuje” i z czasem pęka, kiedy nie ma możliwości kompensacji (00:23:25-00:24:40).

Biegły J. K. wyjaśnił też kwestię prac naprawczych fundamentów. Wskazał na zbędną z punktu widzenia jakości prac naprawczych spotykaną praktykę odmienną od zaproponowanego przez siebie sposobu naprawy uszkodzonych fundamentów. Wyjaśnił, że wystarczającym z punktu widzenia właściwej jakości jest dwustronne zabetonowanie pęknięć po ich rozkuciu, bez montowania prętów stalowych w miejscu rozkutego pęknięcia. Montowanie prętów stalowych w miejscu rozkutego pęknięcia jest – jak biegły to nazwał – „sztuką dla sztuki”, która z punktu widzenia efektywności naprawy „nic nie daje”. Samo wykonanie łączenia mocniejszego od reszty fundamentu biegły porównał do łańcucha, w którym jedno ogniwo jest mocniejsze od reszty ogniów (00:07:32-00:08:45).

Apelujący zakłada, że normalnym następstwem wychylenia podpór jest rozszczelnienie dachów i spękanie pokrywy z eternitu, gdyż nie zgadza się z tym, by doszło do naturalnego zużycia płyt z eternitu na obiektach 30-letnich, których normowy czas zużycia wynosi 70-80 lat. Ponadto nie zgadza się z biegłym J. K., że pęknięcia posadzek w obiektach są następstwem nieprawidłowego wykonania, gdyż uszkodzenia te mają być typowe dla uszkodzeń wywołanych następstwami eksploatacji górniczej. Mając na względzie treść wyjaśnień biegłego J. K., złożonych na rozprawie w dniu 3 marca 2015 r. (k. 425-426, 430), trzeba zwrócić uwagę, wbrew apelującemu, że biegły, choć dopatrywał się niewłaściwej jakości wykonania podpór dachowych w braku dokumentacji ich dotyczącej, to jednak przede wszystkim wskazał na wychylenie kilku podpór od pionu w stopniu większym od wychylenia obiektu, w którym się znajdują, wyjaśniając, że mówił o wychylonych podporach, ale przede wszystkim wskazał na niezależność uszkodzeń płyt dachowych od istniejących podpór i ich wychylenia, niezależnie od liczby podpór w obiektach, którą powód podaje odmiennie na rozprawie (po 18 w każdej hali) i w apelacji (25 w jednej hali, 35 w drugiej z nich). Samo wychylenie podpór nie było w sprawie kwestią zasadniczą, skoro nawet powód, choć posłużył się ekspertyzami budowlanymi E. K. (k. 6-9), nie twierdził w oparciu o te ekspertyzy (w których to zagadnienie nie było poruszone), że zachodzi potrzeba prostowania podpór. W tych okolicznościach zrozumiałe jest, że biegły, gdy zadano mu pytanie o to, czy badał stopień wychylenia podpór, nie pamiętał liczby podpór, jako kwestii poza głównymi okolicznościami sprawy. Wbrew autorowi apelacji, biegły wskazał błędy budowlane, gdy idzie o posadzki, zwracając uwagę na brak dylatacji i wyjaśniając następstwa tego stanu rzeczy w postaci pęknięć posadzki z uwagi na naturalne dla każdej konstrukcji żelbetonowej ruchy („pracę” konstrukcji), jakie nie są wywołane ruchami górotworu, lecz właściwościami materiału, w efekcie których posadzka pęka ze względu na brak możliwości kompensowania tych ruchów konstrukcji.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę opinii biegłego J.K., jaką wyraził Sąd Okręgowy. Biegły jest stanowczy we wnioskach, które opiera na wiedzy i doświadczeniu zawodowym oraz spostrzeżeniach dokonanych w toku oględzin, jakimi poprzedził opiniowanie, a także wyjaśnił przebieg i przesłanki rozumowania, które doprowadziły go do określonych konkluzji. Ocena opinii biegłego, jako dowodu dopuszczanego wtedy, gdy wyjaśnienie sprawy wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 kpc), musi uwzględniać te właśnie okoliczności, gdyż to biegły, a nie sąd dysponuje wiadomościami specjalnymi z danej dziedziny, której wymaga opinia biegłego. W ocenie tego rodzaju dowodu idzie

więc o to, czy opinia jest przekonująca dla sądu. Z przyczyn wyżej wskazanych Sąd Apelacyjny podziela opinię biegłego J. K..

Wszystkie okoliczności wymagające wiadomości specjalnych z zakresu budownictwa, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione w wystarczający sposób przez opinię biegłego J. K.. Nie zachodziła zatem podstawa do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego, skoro dotychczasowa była przekonująca dla Sądu Okręgowego i Sąd drugiej instancji podziela tę ocenę, jako prawidłową. Dlatego chybiony jest zarzut naruszenia art. 286 kpc.

W efekcie Sąd Apelacyjny podziela ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

Biegły w pisemnej opinii (zasadniczej, opracowanej w sierpniu 2014 r.) wskazał na zakres prac naprawczych, wspólnie dla robót w halach nr (...) i (...) oraz w dobudowanych częściach socjalno-magazynowych wraz z przewiązką, mówiąc o robotach tynkarskich, malarskich, porządkowych i towarzyszących, określając – po wymienieniu w tej opinii prac naprawczych tak w halach nr (...) i (...), jak i w dobudowanych częściach socjalno-biurowych z przewiązką – łączną wartość wszystkich prac naprawczych w tych obiektach na kwotę 190.570,29 zł (k. 212-213). Potwierdza to kosztorys będący załącznikiem do opinii, który wskazuje na łączną wartość prac naprawczych (k. 216), wśród których wymienia roboty malarskie (k. 238), porządkowe (k. 239), wywóz gruzu (k. 259-260), zaś w zakresie prac w halach wymienia też roboty murowo-tynkowe wewnętrzne i zewnętrzne (pozycje w pozostałej części kosztorysu dotyczącego hal nr (...) i (...)), które są zbiorczo zestawione wśród pozostałych pozycji kosztorysu na k. 261-268. Umknęło zatem Sądowi Okręgowemu, że biegły wskazał na roboty tynkarskie, malarskie, porządkowe i towarzyszące tak w odniesieniu do hal nr (...) i (...), jak i do dobudowanych części socjalno-magazynowych z przewiązką.

W ustnej opinii (powołane już wyjaśnienia złożone przez J. K. na rozprawie w dniu 3 marca 2015 r.) biegły, odpowiadając na pytanie pełnomocnika powoda o sens wykonywania prac naprawczych bez wykonania zabezpieczających, wyjaśnił, że zasadne jest wykonanie prac naprawczych bez wykonania prac zabezpieczających. Teren jest bowiem uspokojony górnictwo, przez co nie podlega już wpływowi eksploatacji górniczej, i prace naprawcze doprowadzą do usunięcia istniejących uszkodzeń (00:32:25-00:33:34). Natomiast zaprojektowane przez tego biegłego zabezpieczenie obiektów na nieruchomości powoda jest zabezpieczeniem przed docelowymi wpływami eksploatacji górniczej, na wypadek podjęcia jej w przyszłości, gdy rzeczywiście zostanie zaprojektowana w planie ruchu zakładu górniczego, a nie będzie tylko projektowana przez przedsiębiorcę górniczego. Jak biegły podkreślił, póki nie istnieje plan ruchu zakładu górniczego, nie ma pewności, że zamierzenia przedsiębiorcy górniczego dotyczące eksploatacji będą mogły być realizowane (00:28:38-00:29:53, 00:33:35-00:35:45). Gdy idzie o dach obiektów, biegły wyjaśnił, że wymiana płyt z eternitu, którą zaproponował w sposób opisany w opinii uzupełniającej (k. 378-384), jest jednocześnie elementem prac naprawczych i zabezpieczających, gdyż wskutek wykonania wskazanych przez niego robót dotyczących dachu (Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w tym zakresie) zostanie usunięte uszkodzenie, skutkujące obecnie przeciekaniem dachu, a jednocześnie powstanie w ten sposób konstrukcja, która będzie się poddawać przyszłym ruchom górotworu, w razie podjęcia eksploatacji górniczej przez pozwaną, oddziałującej na nieruchomość powoda, istniejąca już teraz w miejscu planowanych dylatacji, będących elementem prac profilaktycznych, które wykonać będzie trzeba, jak pozostałe prace profilaktyczne (zabezpieczające przed przyszłymi wpływami eksploatacji górniczej) opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, gdy z planu ruchu zakładu górniczego wynikać będzie realność podjęcia zamierzonej eksploatacji górniczej (00:36:23-00:43:02 oraz 00:20:44-00:21:12).

Omawiana kwestia jest zagadnieniem prawnym.

W zakresie, jaki pozostał do rozstrzygnięcia w efekcie wniesionej apelacji, w rozpoznawanej sprawie nie chodzi o tego rodzaju sytuację, w której grożąca szkoda jest następstwem prowadzonego i zakończonego w przeszłości ruchu zakładu górniczego. Doszło już bowiem do uspokojenia górotworu i w materiale sprawy nie ma mowy o tym, by w efekcie zakończonej eksploatacji, która już wpłynęła na nieruchomość powoda, miały się ujawnić kolejne uszkodzenia

w obiektach na nieruchomości powoda. Pozostała jedynie kwestia wpływów przyszłej, planowanej eksploatacji na nieruchomość powoda.

W myśl art. 91 ust. 1 pgg z 1994 r., właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie, ale może żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z przepisami tej ustawy. Stosownie do art. 99 pgg z 1994 r. przepisy dotyczące naprawiania szkód stosuje się odpowiednio do zapobiegania tym szkodom.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko doktryny wyrażone jeszcze na gruncie przepisów Prawa geologicznego i górniczego z 1994 r., że gdy idzie o szkodę grożącą wskutek ruchu zakładu górniczego prowadzonego zgodnie z przepisami prawa geologicznego i górniczego przyczyną stanu zagrożenia szkodą ma być ruch tego zakładu, zarówno ruch już prowadzony, jak i projektowany. Wniosek taki wynika nie tylko z wykładni funkcjonalnej, lecz także z literalnego brzmienia art. 439 kc („Ten, komu wskutek zachowania się innej osoby, w szczególności wskutek braku należytego nadzoru nad ruchem kierowanego przez nią przedsiębiorstwa lub zakładu albo nad stanem posiadanego przez nią budynku lub innego urządzenia, zagraża bezpośrednio szkoda, może żądać, ażeby osoba ta przedsięwzięła środki niezbędne do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa, a w razie potrzeby także, by dała odpowiednie zabezpieczenie.”). Przepis art. 439 kc w odniesieniu do przyczyny stanu zagrożenia używa bowiem zwrotu „zachowanie się innej osoby”, którego zakres jest bardzo szeroki i obejmuje nie tylko działania już prowadzone, ale także zachowania przyszłe, jeżeli prawdopodobieństwo ich podjęcia jest znaczne, a co najmniej ponadprzeciętne. Tak jest zaś właśnie w przypadku, gdy w rachubę wchodzi ruch zakładu górniczego mający nastąpić w przyszłości. W poprzednim stanie prawnym nie sposób było abstrahować od treści art. 439 kc, skoro ustawodawca w sposób jednoznaczny postanowił w art. 92 pgg z 1994 r., że do naprawiania szkód, o których mowa w art. 91 ust. 1 i 2 pgg z 1994 r., stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, o ile Prawo geologiczne i górnicze z 1994 r. nie stanowi inaczej. Ze względu na treść art. 99 pgg z 1994 r. przepisy dotyczące naprawiania szkód stosowało się zaś odpowiednio do zapobiegania tym szkodom, jak o tym była już mowa. Prawo geologiczne i górnicze z 1994 r. nie zawierało żadnej bezpośredniej regulacji prawnej dotyczącej związku przyczynowego, przez co należało stosować art. 361 § 1 kc, zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Miało to zastosowanie również w razie zapobieżenia szkodzie. Tym samym odpowiedzialność prewencyjna mogła powstać jedynie wtedy, kiedy stan zagrożenia szkodą był „normalnym” następstwem czyjegoś zachowania. Wyjaśniono też w literaturze przedmiotu, że zawarty w art. 439 kc zwrot „zagraża bezpośrednio szkoda” oznacza odpowiednio wysoki stopień prawdopodobieństwa wystąpienia skutku. Konsekwencją tego jest to, że art. 439 kc nie znajduje zastosowania w razie istnienia pewności, że szkoda wystąpi bądź nie wystąpi, jak i wtedy nie będzie stosowany, gdy prawdopodobieństwo wystąpienia szkody będzie nieznaczne. Mając to na uwadze, w doktrynie podkreślono, że grożąca szkoda musi być normalnym następstwem planowanego bądź też już prowadzonego (zakończonego) ruchu zakładu górniczego. Podkreślono w doktrynie, że te „zachowania przyszłe”, o których mowa w art. 439 kc, muszą być skonkretyzowane w planie ruchu zakładu górniczego, zatwierdzonym przez właściwy organ nadzoru górniczego, zgodnie z regułami wynikającymi z art. 63 i nast. pgg z 1994 r. oraz z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 14 czerwca 2002 r. w sprawie planów ruchu zakładów górniczych (Dz. U. Nr 94, poz. 840 ze zm.), obowiązującego pod rządami Prawa geologicznego i górniczego z 1994 r. W art. 91 ust. 1 pgg z 1994 r. ustawodawca jednoznacznie bowiem stwierdził, że właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie, choć może żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z przepisami tej ustawy (co miało odpowiednie zastosowanie do innych podmiotów zagrożonych ruchem zakładu górniczego – art. 91 ust. 2 pgg z 1994 r.). W powołanym wcześniej art. 99 pgg z 1994 r. chodziło więc o ruch zakładu górniczego odbywający się na podstawie planu ruchu zakładu górniczego. Oznacza to, że w przypadku ruchu projektowanego przesłanki odpowiedzialności prewencyjnej, o której mowa w art. 99 pgg z 1994 r. tylko wtedy są spełnione, jeśli „grożąca szkoda” pozostaje w związku przyczynowym z zachowaniami, które mieszczą się w zatwierdzonym planie ruchu zakładu górniczego. Chodziło bowiem w art. 439 kc, mającym zastosowanie z uwagi na treść art. 99 pgg z 1994 r., o odpowiednio wysoki stopień prawdopodobieństwa podjęcia określonej eksploatacji, która odbywać się mogła tylko na podstawie planu ruchu, zgodnie z zasadami techniki górniczej (art. 63 pgg z 1994 r.), podlegającego sporządzeniu przez przedsiębiorcę

górnictwa i podlegającego zatwierdzeniu przez właściwy organ nadzoru górnictwa (art. 64 pgg z 1994 r.). Kiedy brak jest planu ruchu zakładu górnictwa, a przedsiębiorca górniczy jedynie podejmuje planowanie ruchu, co jest niezbędne w działalności wymagającej ułożenia planu ruchu, to prawdopodobieństwo podjęcia przyszłych zachowań szkodzących (eksploatacji górnictwa) nie jest znaczne.

Powodowi idzie o zabezpieczenie obiektów na jego nieruchomości przy ulicy (...) w M. przed następstwami projektowanej eksploatacji, która według planów pozwanej przedsiębiorcy górnictwa, nieskonkretyzowanych jeszcze w planie ruchu zakładu górnictwa, może być tego rodzaju, że wywoła następstwa opisane w opinii A. M., biegłego z zakresu szkód górnictwa i geologii. Do tych wpływów biegły J. K. dostosował zakres budowlanych robót profilaktycznych (zabezpieczających), gdyby był opracowany plan ruchu zakładu górnictwa, jak to biegły podkreślił.

Ponieważ chodzi o zabezpieczenie obiektów budowlanych przed następstwami przyszłej eksploatacji górnictwa, tym samym w tej kwestii w sprawie ma zastosowanie ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jednolity w Dz. U. z 2015 r. poz. 196 ze zm.; dalej: pgg z 2011 r.).

Trzeba więc zwrócić uwagę na to, że w Prawie geologicznym i górniczym z 2011 r. ustawodawca zawarł przepisy odpowiadające przepisom art. 91 ust. 1 i 2, art. 92 i art. 99 pgg z 1994 r. Po pierwsze, art. 150 pgg z 2011 r. stanowi, że przepisy o naprawianiu szkód określonych działem VIII „Odpowiedzialność za szkody” stosuje się odpowiednio do zapobiegania tym szkodom. Po drugie, art. 144 ust. 1 pgg z 2011 r. stanowi, że właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górnictwa, który jest prowadzony zgodnie z ustawą, ale może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody, na zasadach określonych ustawą (w myśl art. 144 ust. 2 pgg z 2011 r. przepis art. 144 ust. 1 pgg z 2011 r. stosuje się odpowiednio do innych podmiotów, których prawa majątkowe są zagrożone ruchem zakładu górnictwa). Po trzecie, w myśl art. 145 pgg z 2011 r., jeżeli Prawo geologiczne i górnicze z 2011 r. nie stanowi inaczej, do naprawiania szkód, o których mowa w art. 144 ust. 1 i 2 pgg z 2011 r., stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

Ze względu na zbieżność treści powołanych wcześniej przepisów art. 91 ust. 1 i 2, art. 92 i art. 99 pgg z 1994 r. z przepisami art. 144 ust. 1 i 2, art. 145 i art. 150 pgg z 2011 r. – mimo wskazanej zmiany stanu prawnego, polegającej na wejściu w życie z dniem 1 stycznia 2012 r. Prawa geologicznego i górniczego z 2011 r. – w zakresie zapobiegania szkodom, o których mowa w sprawie, nie wystąpiła tego rodzaju zmiana, by należało odstąpić od podzielanych przez Sąd Apelacyjny poglądów doktryny wyrażonych jeszcze na gruncie Prawa geologicznego i górniczego z 1994 r., wcześniej przytoczonych. Również w obecnym stanie prawnym ruch zakładu górnictwa może odbywać się tylko na podstawie planu ruchu zakładu górnictwa zatwierdzonego w drodze decyzji właściwego organu nadzoru górnictwa (art. 105 ust. 1 i art. 108 pgg z 2011 r.). Tylko w razie sporządzenia planu ruchu, zatwierdzonego przez właściwy organ nadzoru górnictwa, można zasadnie mówić o tego rodzaju wysokim stopniu prawdopodobieństwa bezpośredniego zagrożenia szkodą w efekcie następstw planowanego ruchu zakładu górnictwa, by – na gruncie art. 439 kc, nadal mającego zastosowanie – uwzględnić powództwo zmierzające do zobowiązania osoby wskazanej w tym przepisie (pозwanej) do przedsięwzięcia środków niezbędnych do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa, to jest by uznać za zasadne powództwo o zobowiązanie pozwanej do wykonania określonych robót profilaktycznych, wskazanych w opinii zasadniczej biegłego J. K.. Oznacza to, że zaskarżony wyrok jest trafny w zakresie oddalającym powództwo o wykonanie oznaczonych robót profilaktycznych.

Reasumując, apelacja zasługuje na uwzględnienie tylko w nieznacznym zakresie, dotyczącym obowiązku wykonania robót tynkarskich, malarskich, porządkowych i towarzyszących w halach nr(...) i (...). Tylko więc w tym zakresie zaskarżony wyrok podlegał zmianie (art. 386 § 1 kpc).

Na zasadność apelacji w szerszym zakresie nie może mieć wpływu to, że być może prace dotyczące pokrywy dachowej, do wykonania których pozwana została zobowiązana prawomocnym wyrokiem Sądu pierwszej instancji (w zakresie niezaskarżonym apelacją) pociągać mogą za sobą konieczność wymiany całej pokrywy dachowej, skoro wykonana jest z płyt z eternitu, choć zgodnie z prawem może być wykorzystywany do 2032 r. (por. ustawę z dnia 19 czerwca 1997 r. o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest, tekst jednolity w Dz. U. z 2004 r., Nr 3, poz. 20 ze zm., a także §

2 i 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 13 grudnia 2010 r. w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania wyrobów zawierających azbest oraz wykorzystywania i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których były lub są wykorzystywane wyroby zawierające azbest – Dz. U. Nr 8, poz. 31). Stosownie bowiem do § 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 2 kwietnia 2004 r. (Dz. U. Nr 71, poz. 649 ze zm.) azbest (eternit) może być użytkowany tylko po stwierdzeniu braku widocznych uszkodzeń mogących stwarzać warunki dla emisji azbestu do środowiska, gdyż wykorzystywanie azbestu lub wyrobów zawierających azbest w sposób umożliwiający emisję azbestu do środowiska jest niedopuszczalne, co rodzi też określone obowiązki właściciela obiektu i wykonawcy prac remontowych, jakie jednak nie są objęte niniejszą sprawą, w której idzie o uszkodzenia płyt z eternitu na dachach budynków powoda w następstwie wpływów eksploatacji górniczej. W pozostałym zakresie – jako bezzasadna – apelacja podlega więc oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia oraz wyniku sprawy w drugiej instancji, w której powód wygrał sprawę w tak niewielkim zakresie, że za stronę wygrywającą należało uznać pozwaną. Roboty tynkarskie, malarskie, porządkowe i towarzyszące w halach nr (...) i (...) były przez biegłego z zakresu budownictwa oszacowane przeciw z wszystkimi robotami w obu halach i w dobudowanych dwóch częściach socjalno-magazynowych z przewiązką, czyli wraz z robotami, do wykonania których pozwana została zobowiązana już wyrokiem Sądu Okręgowego, w zakresie niezaskarżonym.

Charakter sprawy, do którego odwołał się Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie uzasadnia bowiem na etapie drugiej instancji odstępstwa od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażonej w art. 98 kpc. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił sprawę, przez co ryzykiem procesowym powoda domagającego się zobowiązania pozwanej do wykonania określonych robót w substancji budynkowej wykorzystywanej do działalności zarobkowej, a nie mieszkaniowej, było kontynuowanie procesu w drugiej instancji, w której pozwana zmuszona została do podjęcia obrony, a co za tym idzie wydatkowania jej kosztów. Orzeczono więc o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 zdanie drugie kpc, a także § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804).

SSO del. Grzegorz Misina SSA Grzegorz Stojek SSA Tomasz Pidzik